

Zwiastun i Nadzieja

Historia ta miała miejsce na Ziemi, a doświadczyła swego końca w miejscu, które łączy Słońce i Ziemię. Wielu ludzi powtarzało, że jest ono zapomniane przez Boga i nigdy nie miało istnieć, dlatego niektórzy ściągnęli na nie niepamięć. Jednak nieliczni wierzą w istnienie krainy, która wzbudza strach w najmężniejszych z bohaterów świata.

W pewnej małej wiosce przyszło na świat dziecko – chłopiec o szarych oczach i białej skórze. Jego włoski krótkie i poplątane zawstydzaly najciemniejszą noc. Ze względu na jego wygląd nazwano go Zwiastunem i odepchnięto od reszty ludzi. Matka wygnanego zmarła w czasie jego narodzin. Wychowywał się wśród demonów śmierci, które podarowały mu moc zniszczenia i zanurzyli jego serce w mroku. Gdy Zwiastun osiągnął wiek męski, poszedł wypełnić swoją przysięgę, która nakazywała mu posiąść dusze czystych i sprowadzić na nich mrok. Mężczyzna niezwyklej urody o kruczoczarnych włosach, wychowywany przez potwory o łuskowatej skórze, szkarłatnych ślepiach, długich kończynach zakończonych szponami ociekającymi krwią i wilczych kłach, które obnażają przed prawymi, mordował i składał ofiary swoim władcom.

Świat pograżył się w zepsuciu i krwi niewinnych. Nikt nie mógł się równać ze Zwiastunem, jednak duchy słońca i nieba nie mogły dłużej patrzeć na cierpienie Ziemi. Dlatego też stworzyły dziecko o sercu bielszym niż światło gwiazd, oczach bardziej oslepiających niż wschód słońca, uczynili go przeciwieństwem Zwiastuna i nadali mu imię Nadzieja. Chłopiec dorastał w krainie dobra i życia, która znajdowała się pomiędzy Słońcem a Ziemią. Dorósł i obdarowany siłą przez Słońce, a mieczem wykutym z poświęcenia i wiary przez Księżyc. Nadzieja ruszył na Ziemię, by położyć kres rządóm Zwiastuna. Gdy do niego dotarł, książę zła był skapany w czerwonej, parującej krwi. Pan mroku, opętany szaleńczym obłędem i żądzą cudzego cierpienia, ruszył na swojego przeciwnika. Walka była zażarta, oboje mieli równe siły, jednak Zwiastuna prowadził egoistyczny cel, chciał wygrać tylko dla władzy, natomiast Nadzieja posiadał siłę ludzi zabitych przez tyrana i walczył dla wszystkich gnębionych i poniżonych, to dało mu wygraną.

Mimo wszystko nie zabił swojego wroga, a uwięził go w krainie, z której pochodził. Niestety, na skutek zła, jakie nosił w sercu Zwiastun, miejsce, w którym przebywał, zaczęła toczyć zgnilizna i śmierć. Nadzieja zapieczętował, swoją rodzinną ziemię bramą, której nie można przekroczyć, jednakże, gdy się do niej podeszło sprowadzała ona niechybną śmierć. Uwięziony nie poddał się i gdy przegrał, wykrzyczał słowa:

*„ Gdy Uwięziony powstanie,
Na nic będzie płacz i łkanie,
Ziemię zniszczy znów na nowo i
wypełni dane słowo! ”*

Mijały lata, jednak nie powrócił, lecz to tylko kwestia czasu, gdyż świat na nowo ogarnia niesprawiedliwość i gdy dalej będzie skąpany we łzach niewinnych bariera przełamie się, a Zwiastun powróci.

Yuna